

*Panie Pośle na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej,
Marszałku Województwa Podkarpackiego,
Leszku,*

„Bóg widzi śmierć inaczej niż my. My widzimy ją, jako ciemny mur, Bóg - jako bramę” - napisał poeta.

Ty Leszku przekroczyłeś już próg tej bramy. O wiele za wcześnie, zupełnie niespodziewanie. Tak niespodziewanie, że budzi to po ludzku nasz sprzeciw i ból. Tu – na ziemi, w żałobie pozostawiłeś swoją Rodzinę i Bliskich. Pozostawiłeś ludzi, którzy obdarzali Cię sympatią i podziwem.

Nad Twoją trumną płaczą dziś Twoja Matka, Żona, Synowie, Rodzina, Przyjaciele. Dziś, by towarzyszyć Ci w ostatniej drodze, przybyło tu bardzo wielu mieszkańców Twojego ukochanego miasta i regionu.

Są tu dziś z Tobą pracownicy Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego oraz podległych samorządowi województwa jednostek. Byłeś ich przełożonym przez 4 lata. Razem z nimi pochylałam się z szacunkiem i zadumą nad Twoją trumną. W hołdzie pochyla się także sztandar województwa podkarpackiego.

Nasze zawodowe drogi nie raz zetknęły nas ze sobą, kiedy byłeś Marszałkiem Województwa Podkarpackiego II kadencji, Radnym Województwa Podkarpackiego, Posłem na Sejm Rzeczypospolitej. Wiele razy dyskutowaliśmy o ważnych dla regionu i jego mieszkańców sprawach. Często mieliśmy na ich temat taką samą opinię.

Szanowałem Twoje zdanie. Szczególnie to, że miałeś niezachwiane zasady, a przy podejmowaniu – często bardzo trudnych – decyzji, kierowałeś się własnym sumieniem i dobrem mieszkańców tego regionu. Zawsze miałeś czas i starałeś się pomagać wszystkim, którzy Twojej pomocy potrzebowali. Jak zapewne widzisz z góry, Twoje zasady doceniało wielu ludzi, i dlatego są tu dzisiaj.

Leszku, chylę przed Tobą czoło. Straciłeś życie, chcąc także w moim imieniu oddać hołd pomordowanym Polakom. Zginąłeś spełniając patriotyczny obowiązek.

Bardzo wielu słów należałoby użyć, aby opisać Twoje zasługi dla naszego regionu i jego mieszkańców. Aby wyrazić żal, że zabrakło Cię tak nagle i przedwcześnie.

Cząstka Ciebie na zawsze pozostanie w działaniach, sprawach, i dziełach, które podejmowałeś dla mieszkańców podkarpackiej ziemi – w nowej siedzibie samorządu województwa, regionalnym lotnisku, dziesiątkach inwestycji realizowanych dzięki unijnym środkom. Obyśmy chcieli ją zauważyć i nie zapominali, że jest to Twój swoisty testament.

Leszku, żadne słowa nie oddadzą cierpienia Twojej Rodziny i Bliskich. Łączę się z Nimi w żałobnej modlitwie. A Ciebie zapewniam, że Twoje zasługi nie odejdą w zapomnienie. Cześć Twojej pamięci!